

Dorota Młodzianowska

"W imieniu Rzeczypospolitej...". Wymiar sprawiedliwości Polskiego Państwa Podziemnego na terenie Podokręgu AK Rzeszów, Piotr Szopa, Rzeszów 2014 : [recenzja]

Roczniki Administracji i Prawa 15/2, 361-365

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piotr Szopa, „W imieniu Rzeczypospolitej...”. Wymiar sprawiedliwości Polskiego Państwa Podziemnego na terenie Podokręgu AK Rzeszów, Wyd. IPN O/Rzeszów, Rzeszów 2014, ss. 616.

Monografia autorstwa Piotra Szopy „W imieniu Rzeczypospolitej...”. Wymiar sprawiedliwości Polskiego Państwa Podziemnego na terenie Podokręgu AK Rzeszów to kolejna już publikacja Rzeszowskiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej. Należy w tym miejscu zauważyć i docenić wkład tego Oddziału IPN w ratowanie pamięci narodowej o wydarzeniach XX wieku na terenach Polski w aspektach zarówno historycznych, jak i prawnych. Wśród publikacji znakomitą większość stanowią źródła dotyczące Polski Ludowej. Monografia Piotra Szopy dotyczy okresu przed utworzeniem Polski Ludowej, to zwieńczenie badań Autora z zakresu wymiaru sprawiedliwości Polskiego Państwa Podziemnego (PPP) na terenie Podokręgu Armii Krajowej Rzeszów w czasie drugiej wojny światowej. Polskie Państwo Podziemne, jego idea struktur państwowych działających w sposób tajny, ale względnie normalny, jako zjawisko wyjątkowe w Europie czasów totalnej wojny, było przez wielu niezrozumiałe, a w konsekwencji oceniane jako zjawisko wręcz nieprawdopodobne¹. Tym niemniej jest faktem historycznym, podlegającym badaniom, a przez to i ocenie. Analiza jego struktur i ich działania, poza analizą konstrukcji działania jego parlamentu, rządu, wojska czy systemu nauczania, obejmuje również badania sądownictwa. Wymiar sprawiedliwości Polskiego Państwa Podziemnego obejmował zarówno sferę wojskową, jak i cywilną i stanowił jeden z elementów z jednej strony ograniczających kolaborację z okupantem, z drugiej – tak jak w normalnie funkcjonującym państwie tworzył ramy funkcjonowania bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i jednostki. Działanie ruchu oporu poza jego strukturą wojskową przenikało się z funkcjonowaniem ludności cywilnej i wywoływało ogromny wpływ na postawy i działanie ludności na terenach okupowanych, stanowiąc bardzo ważny składnik na froncie walki cywilnej. Książka Piotra Szopy dotyczy tego właśnie obszaru działania Polskiego Państwa Podziemnego. W uznaniu wkładu Piotra Szopy w badania dotyczące analizy dokumentów będących świadectwem tamtych czasów, tamtych działań, docenić należy niezwykle bogaty archiwalny materiał źródłowy stanowiący podstawę rozważań naukowych autora.

Autor, tworząc układ monografii, dzieli zebrany materiał według kryterium merytorycznego. Pięć kolejnych rozdziałów prowadzi czytelnika od genezy podziemnego wymiaru sprawiedliwości na obszarze całego Polskiego Państwa Podziemnego, nie zawężając go jedynie do objętych przez Autora badaniami terenów Rzeszowszczyzny. Ukazuje kolejne odsłony sądownictwa podziemnego wojskowego, cywilnego czy wreszcie rolę struktury na wskroś wojskowej, jaką był Kontrwywiad AK, w walce z przestępczością ludności cywilnej. Początkowo bardzo szeroka analiza schodzi na poziom szczegółowy, zawężony terytorialnie do powstania i działalności kolejno wojskowego i cywilnego wymiaru spra-

¹ Zob. J. Karski, *Tajne państwo. Opowieść o polskim Podziemiu*, Kraków 2014, s. 535.

wiedliwości na terenie Podokręgu AK Rzeszów. Całość zamyka analiza etapu wykonawczego postępowania sądowego jako kwintesencji działania wymiaru sprawiedliwości.

Rozdział pierwszy, o tytule *Powstanie i działalność podziemnego sądownictwa, podstawy prawne*, stanowi wprowadzenie w specyfikę i fenomen PPP na całym okupowanym terenie. Literatura naukowa omawiająca tę problematykę jest bardzo bogata a Autor wykorzystał ją bardzo szeroko, co jednak stanowi wartość dodaną jego monografii to dokonana przez niego synteza całości faktów dotyczących tego obszaru funkcjonowania PPP. Wprowadzając czytelnika w realia omawianych przez siebie czasów, Piotr Szopa rozpoczyna swoje rozważania od wskazania aktów prawnych stanowiących podstawę prawną dla zastosowania w czasie wojny postępowania doraźnego w sądach wojskowych i powszechnych i dla objęcia doraźnym trybem postępowania karnego osób cywilnych, których postępowanie godziło w obronność państwa (s. 20). Mowa tutaj o ustawie o stanie wojennym z dnia 23 czerwca 1939 roku i o dekrete Prezydenta RP o stanie wojennym z dnia 26 lipca 1939 roku. Te dwa akty prawne stanowią przyczynek i nadają kierunek dalszego rozwoju wymiaru sprawiedliwości na terenach okupowanych. Dotychczasowe opracowania ten etap pomijają, przyjmując fakt funkcjonowania sądów podziemnych jako swego rodzaju dobro zastane, bez odniesienia do genezy jego powstania, ze szkodą dla swojej kompletności. Wykład Piotra Szopy z pierwszego rozdziału jego monografii to chronologicznie zebrane fakty historyczne, począwszy od wspomnianych wyżej aktów stanowiących podwaliny sądownictwa podziemnego, a także powstania koncepcji i decyzji dotyczących wymiaru sprawiedliwości podjętych po powołaniu Służby Zwycięstwu Polski (SZP), poprzez decyzję o powołaniu sądów kapturowych (Komendanta Głównego Związku Walki Zbrojnej (ZWZ), gen. Kazimierza Sosnkowskiego) z dnia 2 lutego 1940 roku, do najważniejszych dla ich funkcjonowania aktów prawnych, którymi były uchwały Komitetu dla Spraw Kraju i Kodeks Sądów Kapturowych z kwietnia i maja 1940 roku. Ponadto zamieszczenie treści tych aktów prawnych nadaje opracowaniu charakter precyzyjnego oglądu i rzetelnej prezentacji zebranych materiałów źródłowych.

Powołana 27 września 1939 roku Służba Zwycięstwu Polski, której kontynuatorem były Związek Walki Zbrojnej, a później Armia Krajowa, w swoich zasadach i celach działania przyjęła założenie, znamienne dla funkcjonowania konspiracji na terenach okupowanych. Tym fundamentalnym założeniem była walka o utrzymanie istniejącego, młodego wprawdzie ale w pełni ukształtowanego państwa polskiego. Państwa mającego konstytucyjnie wybrane władze, konstytucyjną strukturę organizacyjną i prawną oraz miliony obywateli, w których świadomość krótkiego okresu istnienia niepodległej Polski wzbudziła fanatyczną wręcz potrzebę jej obrony. Zgodnie z takimi założeniami w walce podziemnej nie chodziło już o odzyskanie niepodległości i utworzenie państwa, a o jego utrzymanie i funkcjonowanie w zmienionych terrorem wojennym warunkach. Konstytucyjne reguły funkcjonowania przedwojennego państwa polskiego wpływały na legalistyczną definicję funkcjonowania PPP jako kontynuatora II Rzeczypospolitej w oparciu o jej zasady i przepisy prawa, które jednak ze względu na wymogi sytuacji uzupełniane były przez akty prawne wydawane przez emigracyjny rząd oraz struktury PPP. W tym kontekście zadaniami dla konspiracji były represje wobec okupantów i społeczna samoobrona przed ich terrorem. W związku z tym

dla realizacji takich założeń dowództwo SZP z Michałem Karaszewiczem-Tokarzewskim, uznało za celowe utworzenie w ramach struktury armii podziemnej legalnych środków prewencji, przymusu i represji zwłaszcza wobec tych jednostek społecznych, które z jednej strony nie uznawały i nie chciały podporządkować się zasadom PPP, z drugiej usiłujących współpracować i współpracujących z okupantem². Te znamiona legalności, o które zadbano, pozwalają współcześnie uznać ważność wyroków podziemnego sądownictwa. Zawartość rozdziału pierwszego opracowania Piotra Szopy ma zasadnicze znaczenie dla rozumienia mechanizmów działania i wyrokowania sądów nie tylko na terenie Podokręgu AK Rzeszów, których analizę przedstawił Autor w rozdziałach trzecim i czwartym, ale na całym terenie okupowanym. W rozdziale drugim Autor prowadzi rozważania dotyczące wykrywania przestępstw i przekazywania informacji na ich temat podziemnemu wymiarowi sprawiedliwości przez żołnierzy i funkcjonariuszy Kontrwywiadu. Rozdział ten to również próba wskazania czytelnikom niebezpieczeństw i zagrożeń, które stale obecne, kształtowały sposób postępowania zarówno żołnierzy podziemia, jak i zwykłych obywateli. W tym kontekście oczywisty jest zarówno fakt, że współpraca z okupantem niejednokrotnie oznaczała szansę przeżycia nie tylko dla osób podejmujących współpracę, ale i dla ich rodzin, jak i fakt, że nie można jej traktować inaczej niż jako przestępstwo zasługujące na potępienie i karę, niezależnie od tego że to okupanci byli zbrodniarzami, a ich współpracownicy ofiarami. Konfidenci stanowili największe zagrożenie dla konspiratorów, ale równie często konsekwencją ich działania była śmierć całych grup społecznych, nie tylko pojedynczych osób. Instrukcja Kontrwywiadu definiowała konfidenta jako osobę współpracującą za pieniądze z gestapo, żandarmerią, policją kryminalną, policją granatową zaopatrzoną w specjalne zaświadczenie umożliwiające jej swobodne działanie. Grupą, która była poddana szczególnej obserwacji i eliminacji przez Kontrwywiad, byli konfidenci współpracujący z gestapo i żandarmerią niemiecką. Fakt ten odnotowali nawet Niemcy w czasie konferencji policyjnej dotyczącej bezpieczeństwa w GG w 1943 roku, w czasie której dowódca policji i służby bezpieczeństwa GG stwierdził, że wszyscy Polacy, którzy współpracują z Abwehrą czy Sicherheitspolizei, są napadani lub rozstrzeliwani (s. 91). Co znaczące w większości przypadków – ich egzekucje nie wywoływały ze strony okupanta żadnych represji. Okupant jakby przyjął założenie, że konfidenci nie zasługują na to, by w jakikolwiek sposób uznawać ich działania, a takim właśnie uznaniem byłby odwet za ich śmierć.

Kolejne trzy rozdziały to merytorycznie zasadnicza część opracowania. Autor prezentuje w niej działanie wojskowego i cywilnego pionu wymiaru sprawiedliwości PPP na terenie Podokręgu AK Rzeszów. W rozdziale trzecim, omawiając działalność sądową Piotr Szopa zwraca uwagę na fakt, że poza Wojskowymi Sądami Specjalnymi na terenie Podokręgu AK Rzeszów działały również Sądy Polowe utworzone przy jednostkach AK dla sądenia spraw wymagających niemal natychmiastowego wydania decyzji. Autor zwraca również uwagę na istnienie sądów organizacyjnych, których działalność budziła kontrowersje nawet w Komendzie Głównej AK. Sądy te uzurpowały sobie prawo do wydawania wyroków „W Imieniu Rzeczypospolitej”

² Zob. m.in. A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, wydanie 5, Warszawa 2013, s. 15.

prawo, które de facto przysługiwało jedynie sądom państwowym, czyli Wojskowym Sądom Specjalnym, Cywilnym Sądom Specjalnym i Sądom Polowym. Autor wskazuje również na istnienie Sądu Obywatelskiego AK w Dynowie, który był tworem w zasadzie quasi sądowym, składał się ze zwykłych obywateli i był odpowiedzialny obywatelską na działalność przestępczą jednego z mieszkańców (s. 237). Sąd ten zebrał się kilkakrotnie w sprawach konkretnych czynów innych bandytów, a w wyniku jego decyzji dokonano kilku egzekucji. W efekcie ponownie stoi przed nami trudne zadanie oceny zbrodni będących konsekwencją innych zbrodni, a złożoność przyczyn jednych i drugich jest niezwykle wysoka.

Rozdział czwarty mający układ podobny do rozdziału trzeciego dotyka spraw związanych z sądownictwem cywilnym. Autor kolejno omawia powstanie i działalność Okręgowego Cywilnego Sądu Specjalnego w Krakowie, Cywilnych Sądów Specjalnych w Jaśle (Krośnie?), Mielcu, Przemyślu i Rzeszowie, a także Okręgowego Sądu Walki Cywilnej i Komisji Sądzących KWP. Wskazuje na fakt stosunkowo dobrej organizacji tego pionu sądownictwa na terenie Podokręgu AK Rzeszów, który łącznie wydał około 68 znanych i zbadanych wyroków śmierci, przy czym wiadome jest, że ze względu na specyfikę czasów i potrzebę ochrony społeczeństwa przed represjami ze strony okupantów sądy te niekiedy nakazywały takie wykonanie wyroku, które nie pozostawiłoby żadnych śladów umożliwiających powiązanie śmierci z wymiarem sprawiedliwości.

Omówiony wyżej trzon merytoryczny monografii Piotra Szopy jest niezwykle bogaty w faktograficzną analizę kolejnych kasusów, które wystąpiły zarówno w pionach sądownictwa wojskowego jak i cywilnego PPP.

Rozdział piąty Autor poświęca analizie przebiegu postępowania wykonawczego wyroków podziemnej Temidy. Nie tylko analizie sposobów wykonania kar, ale też bliższym w psychice żołnierzy oddziałów egzekucyjnych. Zwraca uwagę po raz kolejny na trudność oceny i oddzielenia zbrodni od wykonanych wyroków.

Zakończenie to barwnie opisany tragiczny obraz lat terroru okupacyjnego. Autor przedstawił w nim podsumowania liczbowe dotyczące liczby i rodzajów wydanych i wykonanych wyroków, przedstawił też tabele składów osobowych sądów, a także co niezwykle ciekawe – dalsze losy wielu sędziów PPP w późniejszych, równie okrutnych, latach stalinowskiego terroru w Polsce Ludowej.

Autor, który w całej monografii konsekwentnie wskazywał na niezwykle stopień komplikacji i tragizm ludzkich losów³, ma pełne prawo do zakończenia swej pracy stwierdzeniem: „Trzeba mieć świadomość tego, że rzeczywisty obraz Polaków żyjących pod okupacjami nie był czarno-biały i musieli oni dokonywać niekiedy trudnych wyborów” (s. 461). Jest to bowiem stwierdzenie systematycznie popierane faktami. Należy jest Autorowi uznanie za pokazanie tego obrazu w sposób przejmujący faktograficznie. Jego końcowy wniosek dotyczący sądownictwa PPP, w którym stwierdza, że miało ono „znaczący wpływ na funkcjonowanie zarówno podziemia, jak i miejscowej społeczności”, a „było to możliwe dzięki właściwej postawie i wielkiemu patriotyzmowi prawników tworzących ten apa-

³ Uzupełnienie monografii stanowi treść wywiadu udzielonego przez Piotra Szopę miesięcznikowi „Mówią Wieki”: *Wyrok zostanie wykonany natychmiast*, „Mówią Wieki” 2015, VIII, s. 51-55.

rat państwowy” (s. 462), pozwala na pozytywną ocenę tej sfery działalności PPP i tych konkretnych ludzi, którzy wypełniali ten niezwykle ciężki obowiązek.

Całość opracowania osadzona jest na niezwykle ciekawym materiale źródłowym, archiwalnym, w zasadzie w większej części dotychczas nieznanym. Ponadto dotychczas opublikowana literatura naukowa dotycząca tematu została również wykorzystana bardzo dobrze.

Godną pochwały jest erudycja autora a także niezwykle wręcz znajomość tematu, które pozwalają na zaliczenie tej pozycji do najlepszych prac naukowych dotyczących wymiaru sprawiedliwości Polskiego Państwa Podziemnego. Jest ona dużym osiągnięciem naukowym.

Dorota Młodzianowska